

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Ryszard Witkowski

w sprawie **K. B.**

skazanego z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w dniu 29 maja 2025 r. w Izbie Karnej
na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie
z 22 października 2024 r. sygn. akt IV Ka 1415/24,
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy
w Krakowie z 27 maja 2024 r. sygn. akt II K 1162/23/K,

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.

[PŁ]

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z 22 października 2024 r. sygn. akt IV Ka 1415/24, na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z 27 maja 2024 r. sygn. akt II K 1162/23/K, w którym to oskarżony K.B. został uznany za winnego następujących przestępstw:

1. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 157 § 1 k.k. sąd wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1 wyroku);
2. z art. 190 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., i za to na podstawie art. 190 § 1 k.k. sąd wymierzył oskarżonemu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności (pkt 4 wyroku).

Ponadto, sąd I instancji zasądził na podstawie art. 46 § 2 k.k. od oskarżonego na rzecz wskazanego pokrzywdzonego oznaczonej kwoty tytułem nawiązki (pkt wyroku), a także na podstawie art. 41a § 1 i 4 k.k. orzekł wobec oskarżonego

w związku z przypisanym mu w pkt 1 przestępstwem, zakaz kontaktowania się oraz zbliżania do pokrzywdzonego K.R. na odległość mniejszą niż 100 (sto) metrów na okres 5 (pięciu) lat (pkt 3 wyroku).

W miejsce orzeczonych kar jednostkowych, sąd I instancji, na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 k.k., orzekł wobec oskarżonego karę łączną 1 (jednego) roku i 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności (pkt 5 wyroku).

Kasację od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie wywiódł obrońca skazanego, który zaskarżył go w części dotyczącej utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa-Krowodrzy w Krakowie z 27 maja 2024 r. sygn. akt II K 1162/23/K, co do przypisania oskarżonemu przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k.

Obrońca skazanego w tym nadzwyczajnym środku odwoławczym zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu następujące uchybienia:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez brak rzetelnego rozważenia przez Sąd odwoławczy zarzutów zawartych w apelacji obrońcy dotyczących obrazy przepisów postępowania, tj.:
 - art. 193 § 1 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., i wadliwe uznanie przez Sąd odwoławczy, że ustalenie faktu pogłębienia urazu doznanego przez pokrzywdzonego oraz usunięcie istniejących w tym zakresie wątpliwości
 - wyraźnie sformułowanych przez biegłego w opinii - może się opierać na

podstawowych zasadach wiedzy i prawidłowego rozumowania Sądu, a więc nie wymaga wiedzy specjalnej;

- art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., i pominięcie przez Sąd odwoławczy istoty zarzutu w zakresie w jakim dotyczył wadliwej oceny dowodów i błędnego ustalenia przez Sąd *meriti*, że oskarżony skakał po pokrzywdzonym, mimo że żaden z naocznych świadków tej okoliczności nie potwierdził,

- co doprowadziło do wadliwego uznania przez Sąd odwoławczy, że Sąd *meriti* prawidłowo przypisał oskarżonemu skutek w postaci złamania kostki pokrzywdzonego i pogłębienia tego urazu, co w konsekwencji doprowadziło do błędnego przypisania oskarżonemu czynu z art. 157 § 1 k.k.

W przypadku nieuwzględnienia powyższego zarzutu, obrońca zarzucił „ewentualnie”, rażące naruszenie prawa materialnego, mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art. 157 § 1 k.k. poprzez wadliwe powielenie za sądem pierwszej instancji rozszerzającej interpretacji znamienia „powodować” z art. 157 § 1 k.k. i poprzez wadliwe uznanie, że przepis ten znajduje zastosowanie do niniejszej sprawy, mimo że z ustalonego stanu faktycznego wynika, że brak jest związku przyczynowego na płaszczyźnie empirycznej pomiędzy działaniem oskarżonego K.B. a skutkiem w postaci złamania kostki pokrzywdzonego, co w konsekwencji doprowadziło do wadliwego ustalenia istnienia tego związku przyczynowego i zakwalifikowania czynu oskarżanego jako przestępstwa z art. 157 § 1 k.k. mimo braku realizacji przez oskarżonego znamienia spowodowania uszczerbku (naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia trwającego dłużej niż 7 dni) (pkt 2 kasacji).

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację obrońcy prokurator wniósł o oddalenie tego nadzwyczajnego środka zaskarżenia jako oczywiście bezzasadnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Podniesione w kasacji przez obrońcę skazanego zarzuty okazały się oczywiście bezzasadne, co skutkowało rozpoznaniem i oddaleniem tego

nadzwyczajnego środka odwoławczego przez sąd kasacyjny w trybie wskazanym w przepisie art. 535 § 3 k.p.k., albowiem na gruncie przedmiotowej sprawy, żadnemu z zarzutów podniesionych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie można przypisać przymiotu słuszności. W istocie swej kasacja zmierza bowiem do zakwestionowania dokonanych przez sąd I instancji i zaaprobowanych przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych poprzez podważenie oceny dowodów zgromadzonych w analizowanej sprawie. Sama zaś kasacja stanowi jedynie polemikę z prawidłowo przeprowadzoną kontrolą instancyjną i dokonanymi wcześniej przez sąd *a quo* ustaleniami faktycznymi.

Poprzez powtórzenie w kasacji zarzutów z apelacji, autor kasacji bez wątplenia dąży do powtórnej kontroli "apelacyjnej orzeczenia sądu I instancji", która to kontrola miałaby zostać przeprowadzona przez Sąd Najwyższy. Odnosząc się na wstępie do całokształtu konstrukcji i treści sformułowanych przez skarżącego kasacyjnie zarzutów, Sąd Najwyższy zauważa i przypomina w związku z tym, iż samo stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał, naruszając art. 433 § 2 k.p.k. lub nie rozważył go należycie, czym dopuścił się obrazy art. 457 § 3 k.p.k., nie jest wystarczające. Konieczne natomiast jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie w rzeczywistości zaistniało, a przy tym także opisanie, na czym ono polegało oraz wskazanie, dlaczego stanowi tak rażące naruszenie, że można w swych skutkach przyrównywać je do uchybienia wagi bezwzględnej podstawy odwoławczej. Niemalże dosłowne przywołanie w formułowanych zarzutach regulacji z art. 433 § 2 k.p.k. sugerujące, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, podczas gdy w istocie kwestionowane jest rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu I instancji, nie może jeszcze zostać potraktowane jako skutecznie podniesiony zarzut kasacyjny. Dopiero skuteczne wykazanie wystąpienia tzw. efektu przeniesienia, czyli zaabsorbowania orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd I instancji, w wyniku nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka odwoławczego może stanowić asumpt do uznania kasacji za zasadną. Winna ona wówczas podnosić zarzuty opatrzone pogłębioną argumentacją, wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do

orzeczenia sądu II instancji [*postanowienie Sądu Najwyższego (dalej SN) z 18 lipca 2024 r. sygn. akt V KK 119/24*].

Podniesione natomiast w przedmiotowej kasacji zarzuty i wspierająca je argumentacja w kontekście przebiegu postępowania karnego w niniejszej sprawie oraz treści uzasadnienia wyroku, w istocie nie wykazują, aby sąd II instancji, dokonując kontroli zaskarżonego apelacją obrońcy orzeczenia, dopuścił się rażących, a przy tym istotnych naruszeń art. 433 § 2 k.p.k. czy też powiązanych z nim przez skarżącego kasacyjnie przepisów prawa procesowego, regulujących sferę gromadzenia i oceny dowodów oraz czynienia ustaleń faktycznych. Autor kasacji, choć powierzchownie formułuje zarzuty w stosunku do orzeczenia sądu II instancji, w rzeczywistości powiela te uprzednio podniesione w zwyczajnym środку odwoławczym, które zostały uprzednio już szeroko i rzetelnie rozważone w toku postępowania odwoławczego, doprowadzając ów Sąd do zaaprobowania sposobu procedowania, ustaleń faktycznych, a ostatecznie także i prawnokarnej oceny zachowania oskarżonego, dokonanej przez sąd *a quo*. Wydane orzeczenie zostało poprzedzone wnikliwą i obiektywną oceną dowodów, która została przedstawiona w argumentach przytoczonych w uzasadnieniu wyroku.

Kwestia rzekomego naruszenia art. 193 § 1 k.p.k. oraz art. 5 § 2 k.p.k. (uprzednio pkt 2 i 3 apelacji), została rzetelnie przeanalizowana i rozważona, czego przejawem są wywody Sądu Odwoławczego przeprowadzone w związku z rozpoznanie tych zarzutów. Z uzasadnienia zaskarżonego kasacją wyroku jasno wynika, dlaczego ustalenia w zakresie obrażeń, jakich doznał pokrzywdzony, nie zostały poczynione przez sąd samodzielnie, ale były wynikiem analizy opinii biegłych z Zakładu Medycyny Sądowej UJ CM Pracowni Ekspertyz Sądowych (s. 9 formularza uzasadnienia wyroku). Rola Sądu w zakresie tego rodzaju ustaleń również została odpowiednio przedstawiona w uzasadnieniu a przy tym także poparta adekwatnym w kontekście zarzutu apelacyjnego i zaistniałej sytuacji procesowej poglądem z orzecznictwa Sądu Najwyższego. Wobec tego rodzaju twierdzeń obrońcy podkreślić należy stanowisko Sądu odwoławczego, iż sąd *meriti* jedynie przesądził o tym, iż oskarżony spowodował swoim zachowaniem skutek w postaci rozstroju zdrowia w rozumieniu art. 157 § 1 k.k., albowiem sekwencja upadku i następującego z tego tytułu skutku, zostały wywołane przez oskarżonego,

co również zostało szczegółowo omówione w toku postępowania odwoławczego (s. 14 formularza uzasadnienia wyroku). Dalsze twierdzenia skarżącego w tym zakresie uznać należy, za nieuprawnioną na tym etapie postępowania, polemikę z logicznymi i wyczerpującymi stanowiskami sądów obu instancji w zakresie oceny poszczególnych dowodów, a ostatecznie także sprawstwa i winy oskarżonego.

W odniesieniu zaś do oceny skarżącego dotyczącej wystąpienia w sprawie wątpliwości, które nie zostały rozstrzygnięte na korzyść oskarżonego, i nierzetelnie zbadane w toku postępowania odwoławczego, zauważyć należy, iż przepis art. 5 § 2 k.p.k. może być podstawą zarzutu, również na etapie postępowania kasacyjnego, jeżeli sąd *meriti* lub *ad quem* ustali istnienie co najmniej dwóch możliwych wersji zdarzenia (przebiegu ustaleń faktycznych), nie odrzucając żadnej z nich (a zatem nie odrzuci np. różnych wniosków wynikających z dowodu lub grupy dowodów), a następnie uczyni podstawą ustaleń faktycznych wyroku wersję mniej korzystną dla oskarżonego niż ta, której także nie wykluczył. Natomiast sama tylko okoliczność, iż strona ma wątpliwości co do sprawstwa czynu przez daną osobę, ale takiej wątpliwości nie ma orzekający sąd, nie może więc stanowić podstawy do postawienia zarzutu obrazy art. 5 § 2 k.p.k. (*postanowienie SN z 7 maja 2025 r., sygn. akt V KK 51/25*). Niemniej rozważania Sądu odwoławczego w zakresie wątpliwości przedstawionych przez obrońcę w kontekście oceny poszczególnych dowodów, jednoznacznie czynią zadość standardom prowadzenia postępowania odwoławczego, czego bezpośrednim przejawem jest wywód ze s. 8 formularza uzasadnienia wyroku.

Na marginesie, należy zauważyć również, iż obok nierzetelnego rozważenia kwestii rzekomego uchybienia art. 5 § 2 k.p.k., skarżący w kasacji nawiązuje także do nierzetelnego rozpoznania rzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. Choć nie są one podnoszone wprost, a poprzez kasacyjny zarzut nierzetelnego ich rozpoznania w postępowaniu odwoławczym to przypomnieć należy, iż regulacje z art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny. W sytuacji, gdy sąd przeprowadzi postępowanie w sposób pełny, kompletny i podda zebrane dowody ocenie spełniającej rygory art. 7 k.p.k., to zastosowanie zasady z art. 5 § 2 k.p.k. może mieć miejsce, gdy tak przeprowadzona ocena dowodów potwierdzi istnienie wciąż

niedających się - w oparciu o nią - usunąć wątpliwości (*postanowienie SN z 18 stycznia 2024 r. sygn. akt I KK 251/23*).

Analiza uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, w odniesieniu do zarzutów twierdzeń skarżącego, nie potwierdza także zaistnienia uchybień w zakresie rozpoznania zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. W swoich rozważaniach, sąd odwoławczy wyczerpująco wykazał, z czego wynikało i na czym zostało oparte ustalenie, iż oskarżony skakał po pokrzywdzonym. Skarżący w dalszym ciągu kwestionuje wiarygodność pokrzywdzonego. Niemniej przebieg zdarzenia ustalony przez sąd *meriti* i zaaprobowany w toku postępowania odwoławczego, wbrew twierdzeniom skarżącego jest kompatybilny ze zgromadzonym w sprawie i ocenionym jako wiarygodny materiał dowodowy (s. 5-7 formularza uzasadnienia wyroku). Z uwagi na to, iż także i ten zarzut stanowi zawołaną próbę wywołania na etapie postępowania kasacyjnego kontroli ustaleń faktycznych, Sąd Najwyższy przypomina, iż dopuszczalność dokonywania w postępowaniu kasacyjnym przez Sąd Najwyższy własnych ustaleń faktycznych i własnej oceny dowodów, wykluczają ograniczenia przewidziane w art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., które sprowadzają zadania sądu kasacyjnego jedynie do sprawdzenia sposobu ich dokonania, w szczególności, czy sądy orzekające w obu instancjach nie dopuściły się rażącego naruszenia reguł postępowania, co mogłoby mieć wpływ na ustalenia faktyczne, a w konsekwencji więc i na treść wyroku (*zob. postanowienie SN z 24 stycznia 2023 r. sygn. II KK 598/22 i cyt. tam orzecznictwo*). Kontrola ta realizowana jest co do zasady tylko przez pryzmat zarzutów kasacji. Z tym jednak oczywistym zastrzeżeniem, iż chodzi o zarzuty mające rzeczywiście kasacyjny charakter (art. 523 k.p.k.), a nie tylko określone tak przez autora kasacji, a będące, w istocie zarzutami apelacyjnymi (*postanowienie SN z 27 lutego 2007 r. sygn. akt II KK 310/06*).

W odniesieniu zaś do zarzutu obrazy prawa materialnego podniesionego jako tzw. „ewentualny” stwierdzić należy, iż wobec przyjętej przez skarżącego formuły zarzutów, nie mógł on zostać uznany za kasacyjnie skuteczny. Skarżący bowiem w wywiedzionej kasacji, choć nie wprost (powierzchniowo czyniąc zadość wymogom dotyczącym formułowania zarzutów kasacyjnych), to *de facto* kwestionował prawidłowość powziętych w sprawie ustaleń faktycznych,

stanowiących podstawę przypisania skazanemu czynu z art. 157 §1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego od lat wskazuje się, iż zarzut obrazy przepisów prawa materialnego powinien być podnoszony wyłącznie wówczas, gdy autor kasacji nie kwestionuje ustaleń faktycznych. Bezspornym jest bowiem, że naruszenie przepisów prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu lub niezastosowaniu w orzeczeniu, które oparte jest na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych (*postanowienie SN z 26 marca 2019 r. sygn. akt III KK 415/18*). W świetle takiego stanowiska, które Sąd Najwyższy w niniejszym składzie w pełni aprobuje, również zatem i ten zarzut uznać należy za niezasadny. Niemniej, niezależnie od powyższego, przypomnieć należy pogląd utrwalony w orzecznictwie kasacyjnym, iż utrzymując w mocy wyrok sądu pierwszej instancji, sąd odwoławczy nie stosuje przepisów prawa materialnego (*postanowienia SN: z 1 kwietnia 2022 r. sygn. akt IV KK 458/21 oraz z 8 czerwca 2022 r. sygn. akt II KK 246/22, a także z 24 stycznia 2025 r. sygn. akt II KK 504/24*). Wobec czego także i z tej przyczyny ów zarzut nie mógłby zostać uznany za zasadny.

Mając na uwadze powyższe rozważania, orzeczono o oddaleniu kasacji jako oczywiście bezzasadnej, rozstrzygając o kosztach w myśl art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

[WB]

[a.ł.]